

ZYG - ZAK

NUMER 4

maj 2004

cena: 1,50 zł



- wywiady
- zagadki
- poradnik literacki
- wiadomości
- żarty
- krzyżówki
- wypracowania

Wywiad z panem Wollnym

DZIEŃ MATKI

W maju, kiedy rozkwitają bzy i tulipany, a śpiew ptaków przypomina, że to już wiosna – jest w kalendarzu dzień poświęcony najdroższej osobie na świecie – matce.

*Ona mi pierwsza pokazała księżyc
i pierwszy śnieg na świerkach,
i pierwszy deszcz.
Byłem wtedy mały jak muszelka,
a czarna suknia matki
szumiała jak Morze Czarne.*

Tylko Ty potrafisz cieszyć się nawet z najdrobniejszego mojego sukcesu. Ty jedna za swój wysiłek i poświęcenie nie oczekujesz żadnej zapłaty. W ten majowy dzień – dziękuję Ci za wszystko, postaram się nie zawieść Twojego zaufania i żyć godnie.

Maciej Angierman

Miłość matki się nie starzeje
Przysłowie arabskie

Matka nauczy więcej niż stu nauczycieli
Przysłowie polskie



Informator ZYG-ZAKa

maj, czerwiec

- ❖ 28.05. godz. 11⁰⁰ – Egzamin na kartę rowerową przeprowadzi aspirant Marek Noga. Dotyczy to głównie uczniów klas piątych.
- ❖ 1-10.06. – Zielona szkoła w Chłapowie koło Władysławowa. Wyjazd wieczorem 31 maja, powrót 11 czerwca koło południa. Wyjazd organizuje mgr Anna Strzebońska
- ❖ 3.06. godz. 17⁰⁰ - Spotkanie dyrektora mgr. Piotra Piotrowskiego z rodzicami przyszłych uczniów klas pierwszych.
- ❖ 15.06 - Kiermasz podręczników używanych. Dzieci przynoszą podręczniki, mogą je sprzedać oraz kupić inne.
- ❖ 16.06. - Kiermasz podręczników nowych.
- ❖ 17.06. – Konferencja klasyfikacyjna
- ❖ 22.06. – Konkurs Piosenki Turystycznej
- ❖ 1.06. - Dzień Sportu
- ❖ 25.06. – Msza Św. w kościele. Po mszy św. uroczyste zakończenie roku szkolnego. Rozdanie świadectw i nagród dla dzieci.

Uwaga !!!

Czy wiesz, że Szkoła Podstawowa w Mogilanach, będzie miała patrona?
Będzie nim Józef Nowina Konopka. Dlatego wypada o nim coś wiedzieć.

Józef Nowina Konopka urodził się 30 kwietnia 1818 roku w Modlnicy pod Krakowem. Kształcił się w Krakowie, po otrzymaniu świadectwa dojrzałości studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego a następnie na Wydziale Prawa. W okresie studiów miał praktykę w biurze Prokuraturii Sądu Najwyższego Rzeczypospolitej Krakowskiej.

Mogilany zawdzięczają mu bardzo dużo, fabrykę maszyn rolniczych, którą przeniósł z Modlnicy a należała ona do jego brata Juliana Konopki, założył też piękny park koło dworu oraz pocztę.

Oprócz pracy, zajmował się zbieraniem pieśni ludowych, co zostało uwiecznione w zbiorze pod tytułem: „Pieśni ludu krakowskiego”

Józef Nowina Konopka, zmarł 22 czerwca 1880 roku w Mogilanach, gdy będzie patronem naszej szkoły, będziemy go pamiętać bardzo długo.

Paweł Bogucki

Do pamiętnika

Edward Guziakiewicz

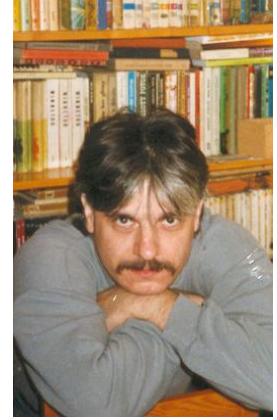
Zechciałby Pan łaskawie usiąść przy mnie na trawie,
w błękit spojrzeć, uśmiechnąć się mile,
porozmawiać o wiosnie, o tym, co świeże rośnie,
zdziwić się, że są już motyle.

Tam na łące się ściele jakieś nie nazwane ziele,
może zerknąłby Pan do zielnika,
brzegi stawu obejrzał, w tafli wody się przejrzał,
potem wpisał się do pamiętnika.

Kruchy liść zasuszony dzieli dwie puste strony,
zerwał Pan go ubiegłej jesieni,
i uśmiechnął się do mnie, jakoś blado i skromnie,
później zniknął Pan w ciemnej w sieni



WYWIAD Z PANEM MARIUSZEM WOLLNYM



Jesteśmy uczennicami klasy IV „a” i chciałobyśmy zadać Panu kilka pytań. Wiemy, że ma Pan trzy córki. Ile mają lat i jakie są ich imiona?

Zosia- 24 lata jest studentką malarstwa w Akademii Sztuk Pięknych, Janka -18 -uczy się w II klasie ogólniaka, najmłodsza Zuza -15 lat kończy II klasę gimnazjum.

Czy Pańskie dzieci mają jakiś związek z pomysłem pisania książek?

- Miałem 14 lat jak zacząłem pisać pierwszą książkę- nie miałem wtedy dzieci. Zresztą po napisaniu trzech rozdziałów rzuciłem tym w ką. Potem gdy urodziła mi się córka napisałem śmieszne historyjki „Bajdurki”.

Kiedy narodził się pomysł pisania książek historycznych?

- Wtedy, gdy zacząłem uczyć w szkole. Nie podobały mi się podręczniki, bo były nudne i mało kto chciał je czytać. Ja swoje opracowania opieram w dużej mierze na barwnych kronikach z zamierzchłych czasów.

Z czego składają się Pana książki ?

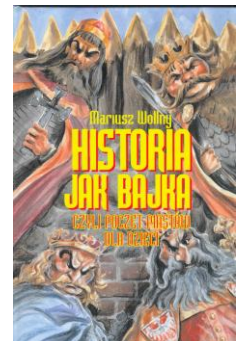
- Moje książki składają się z czterech pięter: faktów, legend, cytatów z kronik (głównie Galla Anonima i Jana Długosza) i z tego, co sam wymyśliłem czyli np. imaginacji.

Czy wszystkie książki, które Pan napisał już zostały wydane?

- Nie, wiele z nich znajduje się w mojej szufladzie. Wydana została na przykład gruba księga pt.: „Historia jak bajka czyli poczet Piastów dla dzieci”.

Czy Pana dziełem są humorystyczne rysunki, ilustracje tekstu?

- Tak, to moje ilustracje. Sam je wymyśliłem. Moje córki pozują czasem do nich. Dzięki rysunkom wydawnictwo przyjęło moje książki do druku. W następnej książce ukaza się nie tylko moje rysunki ale i prace mojej najmłodszej córki.



A jak powstało wznowienie „Historii jak bajka” czyli „Był sobie król”?

- Kiedy po raz pierwszy wydano tę pozycję, wykorzystano tylko część przygotowanych przeze mnie rysunków. Pozostałe jednak na tyle się podobały, że Pan, który decyduje o tym którą książkę wydać, a którą nie postanowił wznowić moją pracę opatrzoną wszystkimi rysunkami.

Czy przygotowuje Pan teraz jakąś nową książkę?

- Przygotowałem już książkę „Był sobie król II - Poczet Jagiellonów”. Obecnie piszę „Wolne elekcje” i zacząłem też pracować nad „Był sobie król III”.

Dziękujemy bardzo za wywiad i przede wszystkim za wspaniałe książki, które z przyjemnością czytają i dzieci i dorośli (co możemy z doświadczenia potwierdzić) i życzymy, żeby nie zabrakło Panu ni pomysłu, ni dowcipu na nowe pozycje.

rozmawiały: Dorota Trela Agnieszka Strzebońska kl. IVa

Wywiady literackie

Wywiad ze słynnym pisarzem francuskim Rene Goscinnym
(rozmowa wyobrażona)



-Dzień dobry, czy mógłbym zadać panu kilka pytań ?

-Witaj chłopcze, proszę pytaj.

- Pan jest Francuzem, lecz nazwisko wydaje się znajome.

-Masz rację, bo mój ojciec był Polakiem..

-Jak wyglądała pana praca?

-Współpracowałem z wieloma autorami rysunków, np. A. Uderzo, J.J. Sempe, pisząc pełne humoru słownego i sytuacyjnego teksty. Jestem autorem komiksów popularnej serii o Asteriksie, a później też o dużym przyjacielu Obeliksie.

-Proszę powiedzieć skąd się wziął Mikołajek ?

-Rysownik Sempe pomógł mi stworzyć cykl opowieści dla dzieci, pisany szkolną gwarą, o zabawnych przygodach bohaterów.

-Tak, czytałem już „Wakacje Mikołajka .., „Mikołajek i inne chłopaki ... Czytając miałem wrażenie, że opisane w książce sytuacje są podobne do naszych szkolnych.

--Bardzo się cieszę, że ci się podoba.

-Dziękuję panu za rozmowę.

Paweł Bogucki

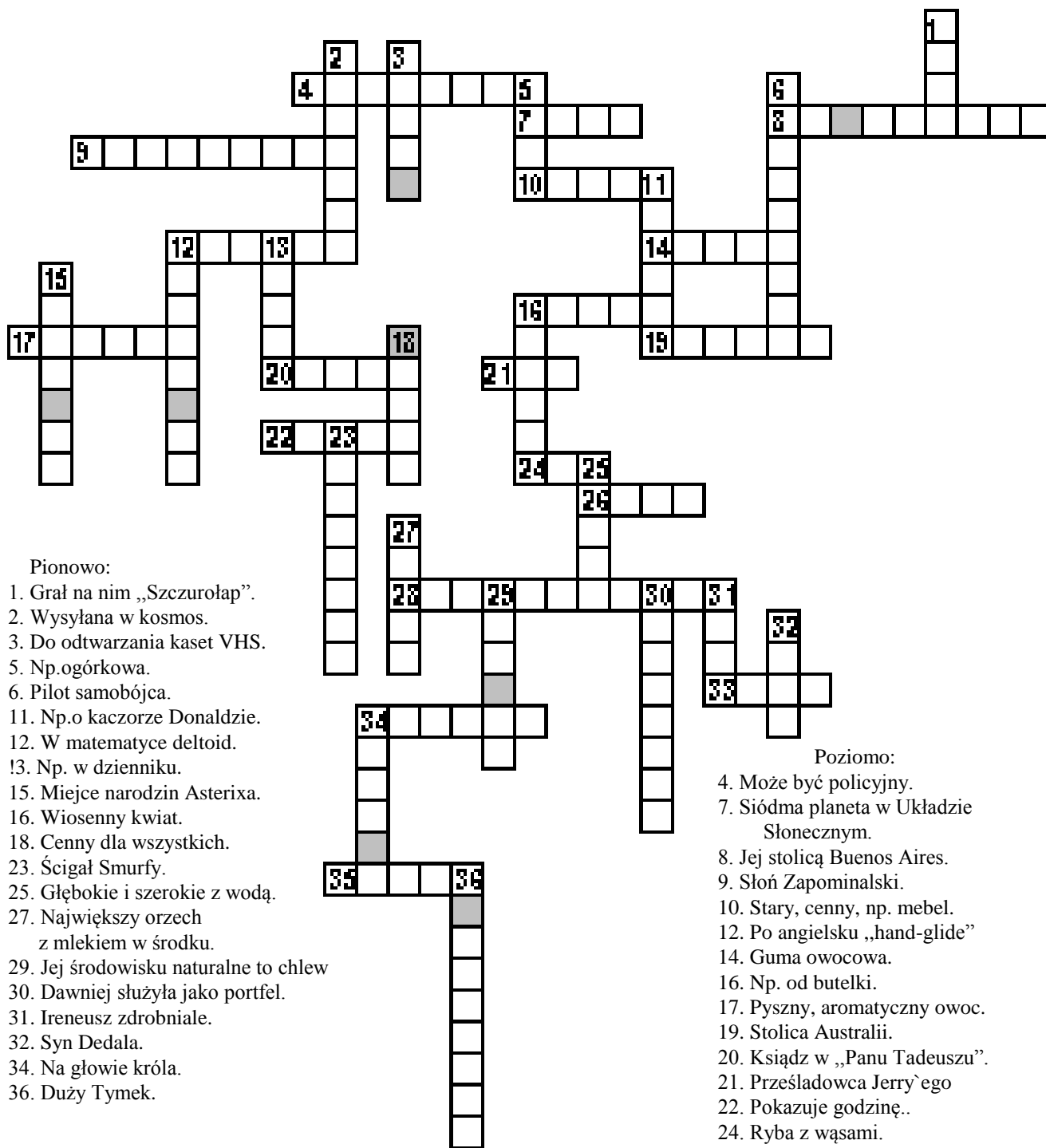
TURNIEJ WIEDZY O MOGILANACH

14 maja odbył się emocjonujący Turniej Wiedzy o Mogilanach przygotowany przez pana Mariusza Wollnego. Walczyły z sobą reprezentacje starszych klas. Sponsorem i gościem konkursu był pan Krzysztof Nowina Konopka.

WYNIKI

1 miejsce	<u>Klasa 6a</u>	Renata Gniecka Paulina Leśniak Beata Przwała	133
2 miejsce	<u>Klasa 5b</u>	Beata Kubas Magdalena Łopata Małgorzata Sułowska	125
3 miejsce	<u>Klasa 4a</u>	Artur Najder Bartłomiej Sroka Dorota Trela	124,5
	<u>Klasa 4b</u>	Anna Piszczek Karolina Fiołek Karolina Neneko	69
	<u>Klasa 6b</u>	Daniel Bomba Michał Pukło Dominika Ujma	68
	<u>Klasa 5a</u>	Bernadetta Gniecka Monika Kłys Marta Kłys	66

Krzyżówka wakacyjna



Pionowo:

1. Grał na nim „Szczurołap”.
2. Wysyłana w kosmos.
3. Do odtwarzania kaset VHS.
5. Np.ogórkowa.
6. Pilot samobójca.
11. Np.o kaczorze Donaldzie.
12. W matematyce deltoid.
13. Np. w dzienniku.
15. Miejsce narodzin Asterixa.
16. Wiosenny kwiat.
18. Cenny dla wszystkich.
23. Ścigał Smurfy.
25. Głębokie i szerokie z wodą.
27. Największy orzech z mlekiem w środku.
29. Jej środowisku naturalne to chlew
30. Dawniej służyła jako portfel.
31. Ireneusz zdrobniale.
32. Syn Dedala.
34. Na głowie króla.
36. Duży Tymek.

Poziomo:

4. Może być policyjny.
7. Siódma planeta w Układzie Słonecznym.
8. Jej stolicą Buenos Aires.
9. Słoń Zapominalski.
10. Stary, cenny, np. mebel.
12. Po angielsku „hand-glide”
14. Guma owocowa.
16. Np. od butelki.
17. Pyszny, aromatyczny owoc.
19. Stolica Australii.
20. Ksiądz w „Panu Tadeuszu”.
21. Prześladowca Jerry`ego
22. Pokazuje godzinę..
24. Ryba z wąsami.
26. Ryba ssak.
28. Nazwisko naszego Prezydenta.
33. Bywa ciekący.
34. Krewny zająca.
35. Ubrana w niego zakonnica.

Litery z szarych pól czytane kolejno od góry utworzą hasło:

--	--	--	--	--	--	--	--

Wesoła strona

Uwagi z dzienników

Syn spóźnił się na pierwszą lekcję, tłumacząc, że na śniadanie było spaghetti i musiał wciągnąć kluskę do końca .

Jasiu spóźnił się na lekcje, tłumacząc, że kołdra przykleiła mu się do łóżka.

Demonstrując działanie gejzeru, opryskał pomidorem całą klasę.

Z radości, że nie ma nauczyciela, zwałił na ziemię tablicę.

Agnieszka Strzebońska kl. IVa

Rekordy kulinarne

Najdłuższy na świecie **bochen chleba** miał długość **9,2 km!** Niewyobrażalnie dużo, prawda?

To jeszcze nie wszystko:
Największy na świecie **hamburger** ważył **2,5 t.**

A teraz coś dla smakoszy.
Największy na świecie **lizak** o smaku **waniliowo- czekoladowo- orzechowym** ważył **8,78 t.**

Paweł Bogucki kl. IVa



ZAGADKI

Jak długo żyje mysz? To zależy od kota.

Jaka jest różnica pomiędzy czarownicą a wróżką? Co najmniej 30 lat

Dlaczego słonie nie chodzą do szkoły podstawowej? Bo nie mieszczą się w drzwiach.

Agnieszka Strzebońska kl. IVa

HUMOR

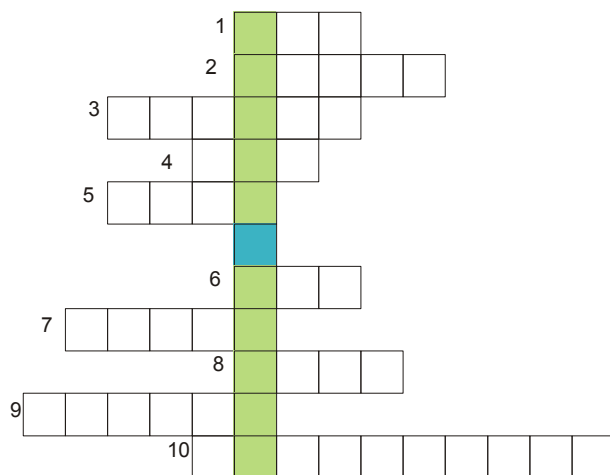
Ślimacza mama mówi do dzieci:
-Nie przechodźcie teraz przez ulicę! Za sześć godzin będzie tędy jechał autobus!

-Czy ten płyn na porost włosów zawsze działa?

-Jasne! Wczoraj kropla spadła mi na ołówek i dziś już zrobiła się z niego szczoteczka do zębów!.

-Pieniądze albo życie! – krzyczą do przechodnia napastnicy.
-Ostrzegam, że znam judo, karate, kung-fu...
Kiedy napastnicy zaczęli uciekać, napadnięty kończy zdanie:
-... i jeszcze kilka innych japońskich słów.

Krzyżówka



Hasło:

Paweł Bogucki kl. IVa

1. Tydzień składa się z siedmiu...
2. Wyznacza godzinę
3. Dym wychodzi z...
4. Na tapczanie siedzi...
5. Niebezpiecznie w składzie porcelany porusza się...
6. Makowiec zawiera w sobie...
7. Ulubiona gra chłopców to...
8. Bobry budują...
9. Poluje na żaby
10. Zapada w zimowy sen

PORADNIK JĘZYKOWY "TO JEST TO"

Słowa wytrychy czyli słowa modne

Używanie słów natrętów nie jest błędem językowym, lecz nadużywanie ich, czyli stosowanie przy każdej okazji powoduje zubożenie naszego języka. Jednym ze źródeł wyrazów modnych jest żargon młodzieżowy, ponieważ modna jest młodość i „młodzieżowość”.

W ten sposób karierę zrobił wyraz „fajny”, który zastępuje w naszym języku około 30 słów. Mówi się:

- | | |
|-------------------------|------------------------------|
| 1. <i>fajny</i> nastrój | 6. <i>fajna</i> nauczycielka |
| 2. <i>fajna</i> zabawa | 7. <i>fajna</i> dziewczyna |
| 3. <i>fajna</i> pogoda | 8. <i>fajna</i> sukienka |
| 4. <i>fajny</i> film | 9. <i>fajne</i> wyżywienie |
| 5. <i>fajne</i> auto | 10. <i>fajna</i> propozycja |

Lepiej jest:

- | | |
|---|--|
| 1. miły, przyjemny, pogodny nastrój | 7. miła, pogodna, cudowna, mądra, atrakcyjna, ładna, wartościowa dziewczyna |
| 2. udana, świetna zabawa | 8. ładna, gustowna, dobrze uszyta, z ciekawego materiału sukienka |
| 3. słoneczna, ładna, upalna pogoda | 9. smaczne, obfite wyżywienie |
| 4. cudowny, piękny, ciekawy, interesujący, dobry film | 10. atrakcyjna, interesująca, miła, cudowna propozycja |
| 5. piękne, dobre, ładne szybkie, komfortowe, nowoczesne auto | |
| 6. miła, sympatyczna, dobra, inteligentna nauczycielka | |

Słowo *fajny* jest wyjątkowo mało precyzyjne.

Pamiętajmy!

Jego użycie jest niedopuszczalne w sytuacjach oficjalnych, również podczas lekcji.

Lidia Potok



Kącik komputerowy

Chciałbym wam przedstawić nowy Windows XP.

Windows- system operacyjny firmy Microsoft. Występuje w wielu wersjach przeznaczonych do użytku domowego i dla firm. Wielu użytkowników nadal korzysta z systemu 98 lub Me, gdyż wolą trochę poczekać zanim uaktualnią system do XP.

System Windows XP jest dostępny w dwóch wersjach- Windows XP Home Edition oraz Professional. Wersja Home Edition jest przeznaczona dla indywidualnych użytkowników, podczas gdy wersja Professional stworzona została raczej z myślą o informatykach. Windows XP Home Edition to idealny system do domowego użytku jak i dla małych firm. Ma wbudowany Media Player, pozwalający na odtwarzanie muzyki i płyt DVD, ale umożliwia też korzystanie z najnowszych aplikacji biurowych.

CO nowego w Windows XP?

Windows XP łączy znajome elementy z poprzednich wersji z nową szatą i dodatkowymi funkcjami pozwalającymi lepiej wykorzystać możliwości komputera. Windows XP bazuje na sprawdzonych właściwościach takich jak menu Start i Pulpit, które nieco pozmieniano z myślą o wygodzie użytkownika. Wbudowano wiele nowych cech ułatwiających połączenie z Internetem lub domową siecią i skonfigurowanie ustawień dla kilku użytkowników.

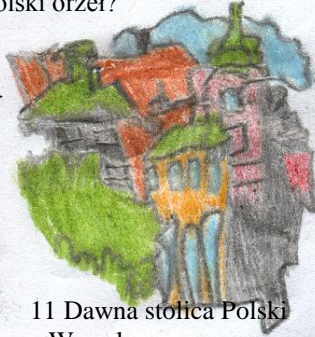
Czy można dokonać aktualizacji wcześniejszej wersji Windows XP, czy trzeba kupić cały system?

Można zrobić jedno albo drugie, natomiast jeśli nie kupuje się nowego komputera lepiej nabyć aktualizacje- będzie tańsza i łatwiejsza do zainstalowania. Jednak aktualizacje nie są dla wszystkich. Posiadacze Windows 95 nie mogą zaktualizować systemu bezpośrednio do Windows XP. Najpierw muszą dokonać aktualizacji do Windows 98. Aby zainstalować Windows XP trzeba mieć odpowiednio szybki procesor i wystarczającą ilość pamięci RAM, w przeciwnym razie komputer będzie pracował tak wolno, że stanie się praktycznie bezużyteczny.

Bartek Sroka kl. IVa

213. rocznica Konstytucji

8 Na czym znajduje się polski orzeł?



11 Dawna stolica Polski z Wawelem

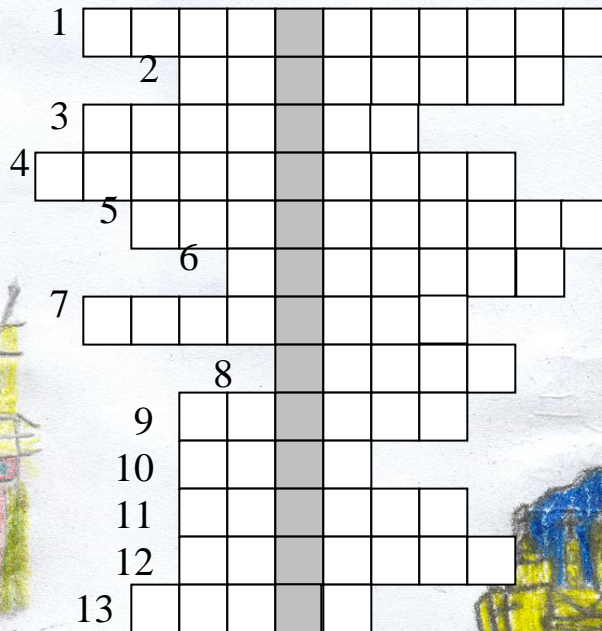


5 Polski bohater narodowy

3. Pierwsza stolica Polski



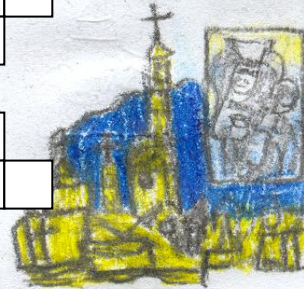
9 Największy polski kompozytor



7 Kierował wojskami polskimi i litewskimi pod Grunwaldem



2. Stolica Polski



1. Miasto z Jasną Górą i cudownym obrazem Matki Boskiej



10 Polski..., Mazurek Dąbrowskiego



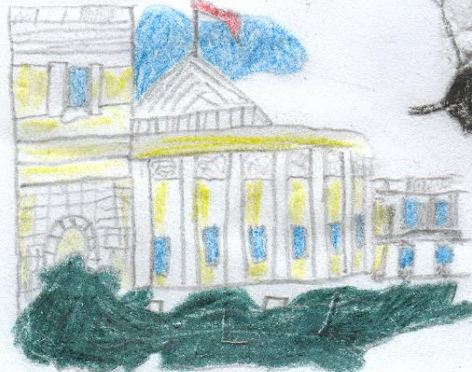
4 Największy poeta polski autor „Pana Tadeusza



12 Nazwisko Papieża- Polaka



6 Pierwszy władca Polski



13 Wyższa Izba polskiego parlamentu

Hasło:

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Jak się uczyć skutecznie?

Repetitio est mater studiorum

Uczymy się wiersza

Najbardziej ekonomiczną jest metoda całościowa. Polega na wykonaniu czterech czynności:

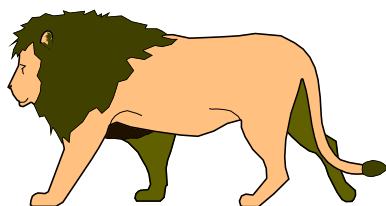
1. Naukę wiersza, który trzeba umieć na następny dzień, trzeba zacząć **najpierw**, przed innymi przedmiotami. Jeśli termin jest dłuższy, należy się uczyć **dwa lub trzy dni wcześniej**.
2. a) Najpierw wiersz czyta się cicho, potem głośno
b) Należy wyjaśnić wszystkie niezrozumiałe zwroty i wyrazy
c) Przeczytać trzeci raz z właściwym akcentem i intonacją
d) Nastawić się na zapamiętywanie
e) Uchwycić rytm i melodię wiersza
3. Parę minut przerwy i powtórzyć wiersz z pamięci **głośno trzy razy** (między powtórkami cztery minuty przerwy) W miarę potrzeby należy zaglądać do tekstu.
4. Po trzech, czterech godzinach znowu **powtórka – głośno dwa, trzy razy**. To, co nie zostało zapamiętane, należy zapisać: pierwszą i ostatnią literę każdego słowa.

Na końcu połączyć wszystko głośno powtarzając dwa lub trzy razy.



Istnieje jeszcze metoda strofkowa, ale stosując tę metodę, uczniowie zapominają tekst.

Lidia Potok



KĄCIK PRZYRODNICZY

CHOMIK

Przeciętnie chomik waży od 150 do 300 g ; a w jesieni, gdy zachomikuje swoje zapasy na zimę, może nawet osiągnąć wagę do 700 g.

Ubarwienie futerka zmienne. Najczęściej grzbiet ma szarozółtaworudy, boki rude z białymi plamami, spód ciemnobrunatny lub czarny. Koniec pyska, wargi, gardło i stopy – białe lub kremowe. Zdarzają się osobniki całkowicie czarne.

Chomik zapada w sen zimowy, wielokrotnie przerywany, trwa od października do marca. W czasie przerw chomik zjada zgromadzone zapasy.

Pokarm chomika stanowią: ziarno zbóż, rośliny strączkowe, bulwy, korzenie, nierzadko owady, a nawet drobna ssaki (jeżeli chomik żyje na wolności). Jeśli w danym rejonie pojawi się ich zbyt dużo, mogą spowodować duże szkody.



Maciej Angierman kl. IVa

Redakcja: mgr Lidia Potok - redagowanie całości, Dorota Trela, Paweł Bogucki, Agnieszka Strzebońska, Maciej Angierman, Bartek Sroka, Artur Najder, Rafał Najder, mgrAnna Strzebońska – konsultacja kącika komputerowego

Bogata lipa

Bogata lipa

Oskar Kolberg

Gazda jeden miał trzech synów, a najmłodszy był głupi. Umierając, nakazał gazda, ażeby synowie po jego śmierci po równo się majątkiem i dobytkiem jego podzielili. A trzeba wiedzieć, że zbudowali sobie trzy stajnie: najstarszy z drzewa, średni z bodiaku, takiego zielska, a najmłodszy z liścia. Ale dwaj starsi chcieli lepszą część dobytku dla siebie zabrać i gdy przyszło dzielić się bydłem, mówią do najmłodszego:

- Do czyjej stajni i w jakiej ilości sztuk bydło wejdzie wieczorem idąc z pastwiska, to tyle będzie każdy z nas miał tego bydła.

Wieczorem wszystko to bydło wlaźło do stajenki z liścia. A ci dwaj starsi synowie, zobaczywszy to, gdy najmłodszy już spał, wyprowadzili je stamtąd, podzielili *się nim* i do swoich stajenek przygnali. Najmłodszemu zaś pozostawili w jego liściowej stajence tylko jednego starego byka, który z niej wyleźć już nie chciał. .

Nazajutrz, gdy się najmłodszy brat przebudził, powiadają mu starsi, że tylko jeden byk jest w jego stajni. Ha! Co robić! - dobre i to! Wziął ten najmłodszy chłopiec byka i we czwartek prowadzi go przez las na targ do miasteczka. W lesie przy drodze stała wielka lipa, a gałęzie jej, że był wiatr, poruszały się i uderzały o siebie, wydając odgłos: „ryp! ryp!” Chłopiec, myśląc, że lipa z niego i byka żartuje i naśmiewa się, odzywa się z gniewem:

- A cóż to ty będziesz sobie kpila ze mnie i "skrzep" na mojego byka wołała. Otóż zostawię ci go tu, musisz go kupić, a w niedzielę przyjdę tu do ciebie po pieniądze.

I już na jarmark nie idzie, ale byka przywiązał do lipy, a sam wrócił do domu i powiada braciom, co się z tym bykiem zrobiło. Bracia go słuchają i bardziej jeszcze niż owa lipa z niego się śmieją, bo już naprawdę.

Przychodzi niedziela. Idzie on do lasu, do lipy po tę zapłatę. Patrzy, a tu koło niej jeno kosteczki i rogi porozrzućane, bo wilcy tymczasem byka zjedli. Rozgniewał się na lipę, wyrzeka na nią i kijem stare drzewo zaczyna okładać. Za każdym jednak kija uderzeniem sypią się ze spróchniałego pnia dukaty. Więc on tym mocniej uderza, aby tym więcej dostać pieniędzy. I nabierał tych pieniędzy ogromną kupę, odgarnął je dalej w las, w gąszcz i liśćmi poprzykrywał. A potem, wzięwszy kilkadziesiąt dukatów do kieszeni, wrócił do domu i braciom o swoim szczęściu oznajmił, jak mu to hojnie stara lipa za tego byka zapłaciła. I powiada do nich:

- Narządźcie no swoje fury i kaźcie zaprząć, bo pojedziemy do lasu po te pieniądze.

Kiedy przyjechali do lasu, on ich prowadzi do tego miejsca, gdzie złożył te pieniądze. Odgarnia liście, a oni widzą wielką kupę złota. Nabrali, każdy pełną furę, i z wierzchu je dla niepoznaki poprzykrywali. Jadą do domu: naprzód najstarszy, średni za nim, a na ostatku najmłodszy.

I spotykają podróżnego dziadka idącego drogą, a to był Pan Bóg. Mówi on do starszego:

- Pomagaj Bóg! Człowieku, a co to wieziecie?

- Trzaski, mój dziadku – starszy odpowiada, bo nie chciał się przyznać, że ma pieniądze.

Potem pyta dziadek średniego:

- A co to wieziecie?

- Węgle – odpowiada średni brat, również ostrożny.

Nareszcie jedzie najmłodszy i na zapytanie dziadka, wyznaje że wiezie pieniądze. Dziadek sobie poszedł w las, a oni przyjechali do domu.

Gdy zsiadli z wozów, odkrywają je, aż tu, o dziwo! Widzi starszy na swoim wozie zamiast złota same trzaski, średni widzi na swoim wozie węgle, a tylko najmłodszy ma złoto. I przekonali się, że to był Pan Bóg, który nie dopuścił, aby go okłamywali. Zafrasowali się mocno i chcieli przeprosić Pana Boga, ale już go nie mogli dogonić. I mówi ten najmłodszy, bo się nad nimi zlitował:

- Niech ta moja fura służy mnie i wam, wszystkim trzem, podzielmy się.

I podzielili się, a obaj starsi błogosławili odtąd i szanowali najmłodszego swego brata.